

Mieczysław Ryba

Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II

Ekologia jako ideologia w strukturach globalnej demokracji

Człowiek w świecie przyrody – spór naukowy

Przełom technologiczny XIX i XX wieku zaowocował niespotykanym w dziejach rozwojem gospodarczym świata, ale zarazem doprowadził do zniszczeniem środowiska przyrodniczego. Z jednej strony dochodziło do zanieczyszczenia powietrza i wody, z drugiej – do wyniszczenia szeregu gatunków zwierząt i roślin. Reakcja środowiska politycznego i naukowego w czasach nam współczesnych zmierzająca do ratowania przyrody była bardzo ważna¹. W dzisiejszej dobie ekologia stała się wręcz modą. Powstało mnóstwo organizacji nastawionych na ochronę przyrody²; tematem tym zajmuje się tak ONZ, jak i Unia Europejska³.

Niszczenie przyrody miało swoje przyczyny kulturowe. Ojciec Krąpiec pisał o ludzkim działaniu w dziedzinie nauki i techniki, które na pozór imponujące, stało się zagrożeniem dla życia ludzi. Doszło do zanieczyszczenia wody, powietrza, a nawet kosmosu. „Źródłem tego stanu rzeczy – czytamy – stał się człowiek w swym poznawczym, a jednak antyracjonalnym

¹ K. Prandecki, M. Sadowski, *Międzynarodowa ewolucja ochrony środowiska*, Warszawa 2010, s. 43.

² R. Weyler, *Greenpeace*, Buk Rower, Warszawa 2009, s. 77; por. <http://www.koalicjaklimatyczna.org/> [dostęp: 08.02.2021].

³ Prandecki, Sadowski, dz. cyt., s. 105-168; K. Prandecki, *Polityka ochrony środowiska Unii Europejskiej i jej implementacja w Polsce*, Warszawa 2008, s. 38-90.

działaniu. Stąd jawi się konieczność oczyszczenia źródeł ludzkiego szkodliwego działania. Pierwszą koniecznością jest uświadomienie sobie zagrożenia płynącego z zafałszowanego poznania i utraty cnót intelektualnych i moralnych. Albowiem ostatecznym źródłem zanieczyszczeń jest zanieczyszczony intelektualnie i moralnie człowiek. Dlatego powrót do prawdziwościowego rozumienia rzeczywistości-bytu jest nakazem chwili⁴. Idea postępu oderwana została od kwestii doskonalenia się osobowego człowieka. Materialistyczne ideologie dostrzegały tylko materialny wymiar egzystencji ludzkiej, co musiało zostawić ślad w uprawianej przez człowieka naturze. Odejście od klasycznej wizji świata spowodowało ogromny kryzys. W sensie arystotelesowskim postęp dokonuje się poprzez doskonalenie rozumu i woli człowieka⁵. Modernistyczne nastawienie na ułatwienie ludzkiego życia za wszelką cenę doprowadziło zaś do zredukowania nauki do wymiaru pragmatycznego⁶. Można zatem powiedzieć, że kartezjańskie nakierowanie nauki i techniki wyłącznie na materię było wykrzywieniem idei postępu⁷. Podobnie rzecz się miała w przypadku darwinistycznej teorii ewolucji. Jak wykazało historyczne doświadczenie, postęp tak rozumiany bardzo często zamiast służyć, niszczył człowieka⁸. W czasach najnowszych, na skutek dużego wysiłku naukowców udało się przywrócić przyrodzie wiele gatunków roślin i zwierząt. Z drugiej strony w kontekście zmian społecznych, wywołanych tzw. rewolucją kulturową, pojawił się nowy trend ideologiczny zwany ekologizmem. Powstał nurt noszący nazwę „deep ecology” (nazwa ta została użyta pierwszy raz przez Arne Naessa,

⁴ M.A. Krapiec, *Wstęp*, w: A. Maryniarczyk, *Metafizyka w ekologii*, Lublin 1999, s. 10-11; M.A. Krapiec, *Idea „postępu” w krzywym zwierciadle ekologii*, „Człowiek w Kulturze” 1994, nr 2, s. 17-28.

⁵ Krapiec, *Idea*, dz. cyt., s. 17.

⁶ P. Jaroszyński, *Wokół nowożytnej koncepcji nauki*, „Człowiek w Kulturze” 1995, nr 4-5, s. 91.

⁷ Maryniarczyk, dz. cyt., s. 16.

⁸ Tamże, s. 18.

norweskiego filozofa analitycznego), który postuluje całkowite zrewolucjonizowanie „antropocentrycznie zorientowanej zachodniej etyki i polityki”. „Ekologia głęboka” stawia zatem postulat rezygnacji z antropocentrycznej etyki przyrody, domagając się „etyki egalitarnej”, która zapewnia „równy status moralny” wszystkim gatunkom w przyrodzie⁹. Wizja taka wywraca klasyczne postrzeganie świata, gdzie człowiek jest ustanowiony przez Stwórcę jako władca natury. Wybitny lubelski filozof, ksiądz profesor Tadeusz Guz, wskazuje, że najnowsze trendy ekologiczne są ściśle powiązane z myślą neomarksistowskiej Szkoły Frankfurckiej. Opisuje m.in. twórczość Herberta Marcusego, który postulował wywrócenie chrześcijańskiego rozumienia świata przyrody i chciał zlikwidować „chrześcijańskie wsteczństwo”, hamujące „postęp rewolucji zielonego neokomunizmu”. Zdaniem Guza, neomarksści wprost odrzucają ideę Stwórcy. „Ekologizm – twierdzi lubelski filozof – to totalna, czyli substancjalna wrogość względem człowieka jako osoby i tylko przejściowa humanizacja zwierząt, drzew i roślin. Ekolociści tacy jak Herbert Marcuse przekonywali, że chodzi o nowe relacje pomiędzy człowiekiem a przyrodą”. Dążenie do radykalnego przekształcenia relacji człowieka ze światem przyrody musiałyby doprowadzić do całkowitej zmiany społeczeństwa. „Dla tego nurtu myślowego – konstatuje ks. Guz – przyroda posiada wspólną z człowiekiem substancję i staje się tym samym pełnoprawnym oraz równorzędnym podmiotem, a pamiętajmy, że w całej nauce i nauce Kościoła katolickiego oraz nauce Pana Boga człowiek pojęty był jako podmiot osobowy, a cała przyroda – łącznie ze zwierzętami – jako byt przedmiotowy”¹⁰. Neomarksizm w wydaniu Szkoły Frankfurckiej stał się w dużej mierze

⁹ M. Bombik, *Podstawy i metodologia tzw. ekologii głębokiej*, „Studia Ekologiae et Bioethicae” 2003, nr 3, s. 382.

¹⁰ <https://www.pch24.pl/ks--prof--tadeusz-guz--ekologizm-to-najpierw-totalny-ateizm,73592,i.html#ixzz6lQvuJNWJ> [dostęp: 04.02.2021].

wykładnią filozoficzną w nauce Zachodu, w tym Polski. Wielki szok przeżył świat polskiej nauki, spoglądając na stanowisko Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich w sprawie wypowiedzi arcybiskupa Marka Jędraszewskiego w kwestii ideologii LGBT. Zaatakowano nie tylko arcybiskupa, ale również profesorów krytykujących tę ideologię. W stanowisku KRASP z października 2019 r. czytamy: „Wyrażamy nasz głęboki sprzeciw wobec działalności tych członków wspólnoty akademickiej, którzy używają języka przywołującego najciemniejsze karty historii Polski i świata. Czyny takie – uchybiające obowiązkom nauczyciela akademickiego i godności zawodu nauczyciela akademickiego – powinny bezwarunkowo podlegać odpowiedzialności dyscyplinarnej w naszych uczelniach”¹¹. Postulat karania profesorów za krytykę dominującej ideologii przypomina czasy komunistyczne. Po drugie – jest to pośrednia (nie wiadomo czy do końca uświadomiona) gloryfikacja neomarksistowskiej filozofii, która rzekomo powinna dominować na polskich uczelniach. Tą filozofią jest kulturowy neomarksizm; wszak to ten nurt stoi za ideologią LGBT. Dominacja ideologiczna na uniwersytetach zagraża ogromnie polskiej nauce, jak i całemu życiu społecznemu. Współczesne wysiłki ministerstwa edukacji i nauki, nakierowane na zapewnienie wolności słowa na uniwersytetach (Pakiet Wolności Akademickiej), spotykają się również z mocną krytyką KRASP¹². Taka sytuacja wydaje się praktycznym potwierdzeniem tezy Henryka Kieresia, który pokazuje, że cenzura jest elementem nieodłącznym każdej ideologii socjalistycznej¹³.

¹¹<https://www.tvp.info/44564044/chca-karac-za-krytyke-lgbt-stanowisko-rektorow-polskich-uczelni> [26.10.2019].

¹² https://twitter.com/KRASP_pl/status/1348610799070273545/photo/1 [08.02.2021].

¹³ „Idea socjalizmu w imię lansowanej utopii, rządzi i tumani trudną do rozpoznania, perfidną kombinacją nadziei i terroru; rozbudzanie nadziei należy do propagandy, a terror do cenzury...”. H. Kieresi, *Trzy socjalizmy*, Lublin 2002, s. 67.

Widzimy zatem, że kwestia zdrowego podejścia do ekologii jako nauki rozstrzyga się na poziomie filozoficznym. Zafalszowania w tym względzie rodzą bardzo daleko idące konsekwencje tak w nauce, jak i w polityce. To dlatego książkę profesor Andrzej Maryniarczyk postulował przywrócenie właściwego rozumienia „świata osób i rzeczy, roślin i zwierząt”. Chodzi o takie rozumienie, „które jest wolne od zanieczyszczeń koniunkturalnych ideologii naukowych”. Zdaniem Maryniarczyka jest „to punkt wyjścia dla prawdziwie humanistycznej ekologii i baza dla wszelkich wysiłków ekologa”¹⁴. Kluczowe rozstrzygnięcie dotyczy kwestii powstania świata i człowieka. Odrzucenie Boga-Stwórcy z porządku świata siłą rzeczy prowadzi albo do ubóstwienia człowieka (dziewiętnasto- i dwudziestowieczny modernizm), albo do jego uzwierzenia (współczesny ekologizm). Dzisiaj dominujący jest ekologizm, który wprost suponuje, że człowiek jest obciążeniem dla Matki-Natury i że jedynym wyjściem z tej sytuacji jest ulżenie Ziemi poprzez sztuczne redukowanie populacji ludzkiej. To z tego przede wszystkim powodu ruchy „zielonych” z zaciekłością promują antykoncepcję, aborcję czy też różne niestandardowe zachowania seksualne (ruchy LGBT). Wszystkie te zjawiska prowadzą prostą drogą do depopulacji szczególnie w świecie Zachodu.

Ideologia ekologizmu a polityka

Kwestie ideologiczne bardzo szybko znalazły swoje odzwierciedlenie w świecie polityki. Lewicowe ruchy neomarksistowskie w dużej mierze opanowały współczesną Unię Europejską. Zaraz po orzeczeniu przez polski Trybunał Konstytucyjny zakazu aborcji eugenicznej mocno przeciwko Polsce wystąpił Parlament Europejski. Z inicjatywy pięciu grup politycznych (Europejskiej Partii Ludowej, Socjalistów

¹⁴ Maryniarczyk, dz. cyt., s. 13-14.

i Demokratów, Odnović Europę, Zielonych i GUE) Parlament wydał rezolucję, w której stwierdzono, że Trybunał Konstytucyjny w sposób nieuzasadniony przekroczył swoje uprawnienia, ograniczając dostęp do aborcji. Stwierdzono, że zakaz przerywania ciąży uderza w „przyrodzoną i niezbywalną godność kobiety”, „narusza Kartę Praw Podstawowych, orzecznictwo Trybunału Praw Człowieka”, a także liczne konwencje międzynarodowe. Parlament wyraził również solidarność z protestującym Strajkiem Kobiet¹⁵. Zaliczenie swobody zabijania dzieci nienarodzonych do kategorii niezbywalnych praw człowieka zakrawa wręcz na groteskę. Jednakże wszystko to dzieje się realnie we współczesnej polityce europejskiej i pokazuje skalę jej ideologizacji.

Jak pokazuje praktyka życia, kwestie ideologiczne są bardzo często cynicznie wykorzystywane w praktyce życia politycznego (dotyczy to również polityki międzynarodowej). Od dwudziestu kilku lat rozwija się silny ruch głoszący walkę z ociepleniem klimatu. Teoria ocieplenia klimatu z powodu emisji dwutlenku węgla zastąpiła inną koncepcję z końca XX wieku, mówiącą o zagrożeniu tzw. dziurą ozonową. Powiązanie kwestii ocieplenia klimatu z emisją CO₂ jest w nauce mocno dyskutowana, natomiast w przestrzeni politycznej Europy jest traktowane na sposób dogmatyczny¹⁶. Szczególnie mocno w sprawę zaangażowała się Unia Europejska, ogłaszając tzw. „zielony ład”. Z pewnością nieprzypadkowo okazało się, że opłaty nakładane za emisję CO₂ obciążają nade wszystko gospodarki słabsze w Unii Europejskiej, a są niezmiernie korzystne dla krajów bogatych, takich jak Niemcy. Prowadzi to do sytuacji, gdzie kraj o największych zasobach węgla na kontynencie, jakim jest Polska, nie może z tych bogactw korzystać, gdyż nałożono na energetykę węglową tak ogromne

¹⁵ <https://deon.pl/swiat/parlament-europejski-przyjal-rezolucje-w-sprawie-aborcji-w-polsce,1063681> [dostęp: 29.11.2020].

¹⁶ Por. P. Mastalerz, *Ekologiczne kłamstwa ekowojowników*, Wrocław 2005.

obciążenia, iż staje się ona nieopłacalna. W świetle międzynarodowych ustaleń dopłaca się ogromne sumy do tzw. „zielonej energii” i likwiduje się energetykę konwencjonalną.

Należy zaznaczyć, że kampanie propagandowe dotyczące ocieplenia klimatu łączyły się z dużą liczbą wpadek u tych, którzy je lansowali. Do najgłośniejszych należała kompromitacja Ala Gore’a, byłego kandydata na prezydenta USA, który zaangażował się w walkę z ociepleniem klimatu, mając silne wsparcie międzynarodowych koncernów. Namacalnym przykładem ocieplenia miało być topnienie lodowca na Kilimandżaro, o którym mówił w swym głośnym na ten temat filmie zatytułowanym *Inconvenient truth* (Niewygodna prawda). Twierdził on, że przyczyną topnienia lodowca na tej słynnej afrykańskiej górze była wycinka porastających jej zbocza lasów. Tymczasem wedle badań naukowców to ocieplanie się Oceanu Indyjskiego oraz zmiana cyrkulacji atmosferycznej spowodowały owo topnienie¹⁷.

Do wielkich batalii ekologów z ideologami dochodziło również na gruncie polskim. Najmocniej doświadczał tego prof. Jan Szyszko. Był on nieustannie atakowany przez kręgi lewicowe, szczególnie za rzekomo bezprawną wycinkę Puszczy Białowieskiej. Mimo tego, że jego wysiłek był nakierowany na uzdrowienie drzewostanu, określano go mianem wroga przyrody¹⁸. Na skutek interwencji UE wycinka chorych drzew została wstrzymana¹⁹, co doprowadziło do dewastacji niezwykle cennego przyrodniczo obszaru Puszczy Białowieskiej. W przestrzeni publicznej pojawiło się szereg pytań dotyczących motywów ataków na ministra, skądinąd przyrodznawcy o renomie międzynarodowej. Profesor Szyszko był zaangażowany

¹⁷ <https://ziemianarozdrozu.pl/arttykul/1980/czy-film-niewygodna-prawda-ala-gore-just-wiarygodny> [dostęp: 10.02.2021].

¹⁸ <https://www.greenpeace.org/poland/aktualnosc/1248/trwa-trzecia-blokada-wycinki-w-puszczy-bialowieskiej/> [dostęp: 10.02.2021].

¹⁹ A. Słojewska, *Zamykanie frontów w wojnie z UE*, „Rzeczpospolita”, 18 kwietnia 2018, s. A5.

w promowanie oparcia energetyki polskiej na węglu (co dawałoby pełną niezależność energetyczną kraju), przy wykorzystaniu niskoemisyjnych technologii spalania oraz rozwijania gospodarki leśnej w celu absorpcji CO₂²⁰. Obrona Polski przed nadmiernym obciążaniem gospodarki kosztami emisji CO₂ wywoływała falę ataków. Na tym chociażby przykładzie widać dobitnie, jak kwestie ideologiczne przeplatają się ze sprawami biznesowymi i polityką międzynarodową.

Nie tylko prof. Jan Szyszko miał krytyczny stosunek do unijnej polityki klimatycznej. Prof. Władysław Mielczarski z Politechniki Łódzkiej wskazuje na absurdalność Zielonego Ładu lansowanego przez UE w sytuacji, gdy USA, Chiny, Japonia i Rosja (kraje odpowiedzialne za 60 procent emisji tego gazu) nie zgodziły się na jego redukcję. Wysiłki Brukseli zatem nie mogą doprowadzić do radykalnego zmniejszenia emisji CO₂ (co najwyżej doprowadzą do przeniesienia „emisyjnych” fabryk z Europy do Azji). Zielony Ład będzie więc spełniał element dociężenia wzrastających gospodarek unijnych, zmniejszając ich konkurencyjność²¹.

Europejski Zielony Ład ma obejmować wiele sektorów gospodarki. Chodzi o energetykę, transport, rolnictwo, przemysł stalowy, budownictwo itd. Koszty całego programu będą więc ogromne, czyniąc gospodarkę europejską niekonkurencyjną wobec innych części świata²². Korzystać mogą jedynie duże kraje UE, uzyskując wzrost kosztem innych europejskich sąsiadów. Sama Komisja Europejska szacuje, że postawione cele klimatyczne na okres do 2030 roku kosztować będą inwestycje rzędu 260 miliardów rocznie (około 1,5 unijnego PKB z 2018

²⁰ J. Ciechanowicz-McLean, *Implementacja porozumienia paryskiego w sprawie ochrony klimatu*, „Gdańskie Studia Prawnicze” t. XXXVIII, 2017, s. 491-492.

²¹ <https://www.forbes.pl/energetyka/zielony-lad-i-zeroemisyjna-gospodarka-ue-ocenia-prof-wladyslaw-mielczarski/g1jnyzq> [dostęp: 08.02.2021].

²² https://ec.europa.eu/info/strategy/priorities-2019-2024/european-green-deal_pl [dostęp: 08.02.2021].

r.)²³. Korzyści z tych inwestycji będą mieć producenci nowoczesnych technologii – tzw. zielonej energii (a więc takie kraje jak Niemcy czy Francja). Kraje słabsze będą się musiały uzależniać od czynników zewnętrznych. Zauważają ten problem polscy politycy. Wiceminister energii Adam Gawęda na zeszłorocznym Forum Ekonomicznym w Krynicy wskazał, że koszty przekształceń w polskiej energetyce wyniosą minimum 440 miliardów złotych²⁴. Są to sumy porażające. Niektórzy obserwatorzy porównują tego typu działania wielkich graczy światowych do kolonializmu²⁵. Neokolonializm nie łączy się z utrzymywaniem na podbitych terenach kosztownych wojsk okupacyjnych, administracji itp. Wykorzystując ideologię, a także przewagę w układankach globalnych imperia neokolonialne niemalże bezkosztowo wyzyskują słabsze państwa, narzucając nieuczciwe reguły gry w handlu międzynarodowym. Owe nieuczciwe reguły skutkują tym, że międzynarodowe korporacje stają się coraz bogatsze, a biedne podmioty coraz bardziej słabną. Kwestie ekologiczne są tutaj tylko pretekstem do realizacji interesów wielkich graczy.

Podsumowanie

We współczesnym świecie nauka, w tym uniwersytety, stały się areną nie tylko sporów merytorycznych, ale również przestrzenią starcia ideologicznego. Zideologizowana nauka coraz częściej pojawia się w murach uczelni, opierając się na modnych nurtach idealistycznych. Powszechnie panujący w świecie Zachodu neomarksizm, stanowiąc wykładnię filozoficzną dla różnorodnych nauk doprowadził do zainfekowania wielu kierunków

²³ Komunikat Komisji do Parlamentu Europejskiego, Europejskiego Komitetu Ekonomicznego i Komitetu Regionów. Plan inwestycyjny na rzecz zrównowazonej Europy. Plan inwestycyjny na rzecz Europejskiego Ładu, Bruksela, dnia 14.01.2020 r., s. 1-27.

²⁴ <https://www.money.pl/gospodarka/europejski-zielony-lad-przyjeti-przez-ke-polska-jest-nadal-przeciwna-6456042859542657a.html> [dostęp: 08.02.2021].

²⁵ <https://www.cire.pl/item,199867,13,0,0,0,0,0,mielczarski-weglowy-neokolonializm.html> [dostęp: 10.02.2021].

humanistycznych oraz nauk szczegółowych. Kryzys ten dotknął również ekologii. Niezwykle ważne i potrzebne działania, dotyczące ochrony zasobów ziemi na skutek zafałszowania ideologicznego przerodziły się w wizję uderzającą w naturalny porządek rzeczy. Zredukowanie człowieka do wymiaru biologicznego oraz wyeliminowanie Absolutu z hierarchii bytowej świata doprowadziło do powstania ideologii ekologicznej. To z kolei zaowocowało mocnym trendem zmierzającym do depopulacji globu. Mamy tutaj do czynienia z uderzeniem w naturalne prawa człowieka (w tym prawo do życia – aborcja, eutanazja). W imię ochrony „matki Ziemi” często niszczy się człowieka.

Na arenie międzynarodowej również wykorzystuje się ideologię do forsowania interesów wielkich graczy. I tak wielkie międzynarodowe koncerty wykorzystały ideologię ekologiczną, aby ograniczyć potencjał konkurencyjny krajów słabszych. Aprioryczne uznanie ścisłego związku ocieplenia klimatu z emisją CO₂ doprowadziło do nałożenia na różne kraje (szczególnie biedniejsze) ogromnych obciążeń fiskalnych, które z jednej strony muszą doprowadzić do dekarbonizacji, z drugiej – do uzależnienia krajów słabszych od tzw. zielonych technologii, będących w posiadaniu wielkich graczy.

Podsumowując, warto zauważyć, że wszelka ideologizacja nauki ma swoje przełożenie na życie polityczne. Ideologie wykorzystywane są przez duże podmioty do ucisku słabszych obywateli, a także słabszych państw, które muszą się podporządkować dyktatowi.

Główną linią obrony przed takim stanem rzeczy jest ochrona nauki przed procesem ideologizacji. Dlatego tak ważna jest na uniwersytetach zdrowa filozofia, dająca realne podwaliny pod uprawę zdrowej nauki w ogóle. Prawda o świecie zdefiniowana na poziomie filozoficznym uniemożliwia ideologizację także nauki ekologii. Ta zaś uprawiana na sposób

prawdziwościowy – blokuje pokusę ideologizacji, chętnie używanej przez wielkich tego świata do wyzysku słabszych.

Bibliografia

- Ciechanowicz-McLean J., *Implementacja porozumienia paryskiego w sprawie ochrony klimatu*, „Gdańskie Studia Prawnicze” 2017, t. XXXVIII.
- Mastalerz P., *Ekologiczne kłamstwa ekowojowników*, Wrocław 2005.
- Bombik M., *Podstawy i metodologia tzw. ekologii głębokiej*, „Studia Ekologiae et Bioethicae” 2003, nr 3.
- Jaroszyński P., *Wokół nowożytnej koncepcji nauki*, „Człowiek w Kulturze” 1995, nr 4-5.
- Kiereś H., *Trzy socjalizmy*, Lublin 2002.
- Komunikat Komisji do Parlamentu Europejskiego, Europejskiego Komitetu Ekonomicznego i Komitetu Regionów. Plan inwestycyjny na rzecz zrównoważonej Europy. Plan inwestycyjny na rzecz Europejskiego Zielonego Ładu, Bruksela, dnia 14.01.2020 r.
- Krąpiec M.A., *Idea „postępu” w krzywym zwierciadle ekologii*, „Człowiek w Kulturze” 1994, nr 2.
- Maryniarczyk A., *Metafizyka w ekologii*, Lublin 1999.
- Prandecki K., Sadowski M., *Międzynarodowa ewolucja ochrony środowiska*, Warszawa 2010.
- Słojewska A., *Zamykanie frontów w wojnie z UE*, „Rzeczpospolita”, 18 kwietnia 2018.
- Weyler R., *Greenpeace*, Warszawa 2009.

Strony internetowe:

- <http://www.koalicjaklimatyczna.org/> (dostęp: 08.02.2021).
- <https://www.pch24.pl/ks--prof--tadeusz-guz--ekologizm-to-najpierw-totalny-ateizm,73592,i.html#ixzz6lQvujNWJ> (dostęp: 04.02.2021).

<https://www.tvp.info/44564044/chca-karac-za-krytyke-lgbt-stanowisko-rektorow-polskich-uczelni> (26.10.2019).

https://twitter.com/KRASP_pl/status/1348610799070273545/photo/1 (08.02.2021).

<https://deon.pl/swiat/parlament-europejski-przyjal-rezolucje-w-sprawie-aborcji-w-polsce,1063681> (dostęp: 29.11.2020).

<https://www.cire.pl/item,199867,13,0,0,0,0,mielczarski-weglowy-neokolonializm.html> (dostęp: 10.02.2021).

<https://www.forbes.pl/energetyka/zielony-lad-i-zeroemisyjna-gospodarke-ue-ocenia-prof-wladyslaw-mielczarski/g1jnyzq> (dostęp: 08.02.2021).

https://ec.europa.eu/info/strategy/priorities-2019-2024/european-green-deal_pl (dostęp: 08.02.2021).

<https://www.money.pl/gospodarka/europejski-zielony-lad-przyjety-przez-ke-polska-jest-nadal-przeciwna-6456042859542657a.html> (dostęp: 08.02.2021).

<https://ziemianarozdrozu.pl/arttykul/1980/czy-film-niewygodna-prawda-ala-gore-jest-wiarygodny> (dostęp: 10.02.2021).

Ecology as ideology in the structures of global democracy

Summary

The author showed how philosophical errors influence the ideologization of science. In the modern world, ecology very often turns into an ideology. This is influenced by the neo-Marxist philosophy of the Frankfurt School. In the name of climate protection, it is leading to the depopulation of the world and also to the weakening of smaller countries in Europe.

Keywords: ecology, ideology, neocolonialism, climate warming